

Sygn. akt: I C 281/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Monika Muszko - Adamczak
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Sznura

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko Szpitalowi Miejskiemu w (...) Sp. z o.o.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. przyznaje adwokatowi E. R. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach wynagrodzenie w kwocie 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług za reprezentowanie powódki w postępowaniu jako pełnomocnik z urzędu;
3. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania.

SSO Monika Muszko - Adamczak

Sygn. I C 281/16

UZASADNIENIE

Powódka D. P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Szpitala Miejskiego w (...) Spółki z o.o. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając wskazała, iż domaga się zadośćuczynienia za naganne traktowanie jej na Izbie Przyjęć przez lekarza przyjmującego oraz nieprawidłowe rozpoznanie jej stanu zdrowia i nieodpowiednie leczenie. Wywodziła, iż po przyjęciu do szpitala nie podano jej leków przeciwbólowych, a zamiast tego wykonano test na obecność narkotyków, przez co odczuwała tak silny ból, że chwilami traciła przytomność. Zarzuciła, iż w czasie, gdy bardzo cierpiała lekarz przyjmujący nie udzielała jej żadnej pomocy, a wręcz przeciwnie krzyczała na nią, wmawiając jej, że zażywała narkotyki. Powódka podniosła, iż zdarzenie to naraziło ją na niewyobrażalny stres, czuła się całkowicie bezradna w sytuacji, gdy zagrożone było jej życie. Nadto wskazała, iż nie wyraziła zgody na podanie jej części leków, a pomimo to zostały jej one podane. Podała, iż trauma związana z pobytem w szpitalu powraca do dnia dzisiejszego. Po sprecyzowaniu na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017 roku (k. 112 akt) wskazała, że domaga się zadośćuczynienia za sposób potraktowania jej przez lekarza D. G. (1), niewłaściwą diagnozę, przekazanie informacji o jej stanie zdrowia synowi jako osobie nieuprawnionej, nieuwzględnienie zgłoszenia przez powódkę faktu

występowania objawów niepożądanych po podaniu jej leku w dniu wcześniejszym. Ponadto podniosła, że nie wyraziła zgody na tomografię komputerową, która – w jej ocenie nie była potrzebna, a także nie została poinformowana, jakie leki zostaną jej podane.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 32 akt) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, iż leczenie prowadzone było prawidłowo, zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, z zachowaniem wszelkich procedur i przestrzeganiem przepisów prawa. Wskazał, iż powódka wyraziła pisemną zgodę na proponowane leczenie, a po uzyskaniu poprawy stanu zdrowia została wypisana ze szpitala z zaleceniami dalszego leczenia ambulatoryjnego. Pozwany zakwestionował żądanie zadośćuczynienia, gdyż w jego ocenie, nie istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy jego działaniem, a wskazywaną przez stronę powodową szkodą.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 maja 2016 roku w godzinach porannych powódka zaczęła odczuwać silne bóle kręgosłupa, co łączyła z faktem podania jej dzień wcześniej leku o nazwie OSAGRAND. Ponieważ bóle nie ustępowały, a wręcz nasilały się, powódka zadzwoniła na Pogotowie w R.. Pogotowie przewiozło powódkę na Izbę Przyjęć Szpitala Miejskiego w R.. Jedna z sąsiadek powódki zawiadomiła w tym czasie syna powódki P. P. o złym samopoczuciu powódki. Gdy syn przyjechał, w domu powódki było pogotowie. P. P. zabrał niezbędne rzeczy, w tym dokumentację lekarską powódki i udał się do szpitala, do którego zabrano powódkę. Czekał pod gabinetem, w którym przebywała powódka z lekarzem. Po pewnym czasie z gabinetu wyszła lekarka i zapytała, czy jest ktoś z rodziny, na co syn powódki zgłosił się. Lekarz przyjmujący usiłowała dowiedzieć się, co się stało, bo kontakt z powódką był bardzo utrudniony. Informacje o stanie zdrowia powódki lekarz otrzymała od syna, który okazał jej również całą posiadaną dokumentację lekarską powódki. Syn powódki zgłosił również, że powódka dostała poprzedniego dnia lek OSAGRAND w zastrzyku i swoje objawy wiązała z jego otrzymaniem. Zostało to odnotowane w Karcie Informacyjnej leczenia szpitalnego powódki (k 12). Lekarz przyjmujący sprawdziła w Empendium objawy po podaniu tego leku i nie wynikało, aby mogły one wystąpić. Lekarz prowadzący zleciła badania krwi i moczu, w tym na obecność narkotyków, leków przeciwbólowych, przeciwdepresyjnych i uspokajających. Zleciła również badanie poziomu sodu i potasu, tomografię komputerową głowy i kręgosłupa piersiowego. Stan zdrowia powódki wymagał niezwłocznej pomocy lekarskiej.

Po podaniu kroplówki z soli fizjologicznej stan zdrowia powódki uległ poprawie. Z uzyskanych wyników badań wynikał niedobór sodu. Pierwotne podejrzenia lekarza przyjmującego odnośnie niewłaściwego poziomu elektrolitów zostały potwierdzone badaniami. Stan zdrowia powódki po wdrożonym leczeniu uległ poprawie. Przeprowadzone badania i wdrożone w ich wyniku leczenie doprowadziło do poprawy stanu zdrowia powódki. Ostatecznie powódka została przekazana na oddział wewnętrzny szpitala, gdzie po kilku dniach uzyskano poprawę stanu zdrowia i wypisano powódkę do domu.

Powódce udzielono świadczenia bez jej zgody. Nie upoważniła ona szpitala do przekazywania informacji o swoim stanie zdrowia synowi. Powódka wskazuje, że nie pamięta wielu okoliczności przyjęcia, w tym faktu rozmowy z synem, wykonania jej tomografii. Nie pamięta obecności syna w szpitalu. Powódka nie pamięta również, czy podpisywała jakieś dokumenty – nie była w stanie powiedzieć, czy podpisała okazane jej na rozprawie dokumenty.

Powódka złożyła skargę do Rzecznika Praw Pacjenta. W wyniku przeprowadzonego postępowania Rzecznik nie stwierdził naruszenia praw pacjenta do świadczeń zdrowotnych (art. 6 ust. 1 i art. 8 ustawy), godności i intymności (art. 20 ustawy) i dokumentacji medycznej (art. 24 ustawy). Stwierdził jednocześnie naruszenie praw powódki do tajemnicy informacji związanych ze stanem zdrowia (art. 13 ustawy), zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych (art. 12a ustawy) oraz wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego (art. 16 ustawy).

/ dowody: zeznania świadków: P. P. k. 113-115 i zapis z dysku w systemie audio-video k. 116, D. G. (2) k. 133-136 i zapis z dysku w systemie audio-video k. 140, zlecenie podania powódce leku Osagrand k.7, karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 8-16, korespondencja powódki z pozwanym k. 23-28, korespondencja powódki z Biurem Rzecznika Praw Pacjenta k. 17-22, , historia choroby powódki k. 40-69, decyzja Rzecznika Praw Pacjenta z dnia 22 marca 2017

roku k. 92-102, pismo Rzecznika Praw Pacjenta z dnia 23 marca 2017 r. k.111, przesłuchanie powódki k.136-138 i zapis z dysku w systemie audio-video k. 140 /

Przeprowadzone dowody nie budziły wątpliwości co do swojej wiarygodności i pozwoliły na ustalenie stanu faktycznego w sposób spójny i wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał dokumenty złożone do akt sprawy, w tym dokumentację medyczną, albowiem zostały sporządzone przez uprawnione organy w granicach ich kompetencji. Dokumenty te posłużyły do ustalenia przebiegu leczenia powódki i stanowiły podstawę do wydania orzeczenia. Zeznania świadków jako logiczne i wzajemnie się uzupełniające były co do zasady pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego.

Przesłuchanie stron – ograniczone do przesłuchania powódki - uzupełniło zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i farmacji, gdyż w ocenie Sądu nie ma on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedmiotem procesu nie jest bowiem badanie działania leku, a niewłaściwe – zdaniem powódki -działania szpitala.

Sąd zważył co następuje:

Powódka domaga się zadośćuczynienia za sposób potraktowania jej przez lekarza przyjmującego do szpitala, niewłaściwą diagnozę, przekazanie informacji o jej stanie zdrowia synowi jako osobie nieuprawnionej, nieuwzględnienie zgłoszenia przez powódkę faktu występowania objawów niepożądanych po podaniu jej leku w dniu wcześniejszym. Ponadto podniosła, że powódka nie wyraziła zgody na tomografię komputerową, która – w jej ocenie nie była potrzebna, a także nie została poinformowana, jakie leki zostaną jej podane.

Zgodnie z art. 448 kc **w** razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W myśl art. 4 Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z dnia 6 listopada 2008r (Dz. U 2009, Nr 52, poz.417) w razie zawinionego naruszenia praw pacjenta sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 Kodeksu cywilnego. Przepisu powyższego nie stosuje się do zawinionego naruszenia prawa pacjenta do:

- 1) przechowywania rzeczy wartościowych w depozycie podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne;
- 2) informacji o rodzaju i zakresie świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmioty udzielające świadczeń zdrowotnych;
- 3) dostępu do dokumentacji medycznej dotyczącej jego stanu zdrowia;
- 4) zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych.

Zgodnie z art. 12a pacjent ma prawo do informacji o rodzaju i zakresie świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych, w tym o profilaktycznych programach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, realizowanych przez ten podmiot. W myśl art.16 pacjent ma prawo do wyrażenia zgody na udzielenie określonych świadczeń zdrowotnych lub odmowy takiej zgody, po uzyskaniu informacji w zakresie określonym w art. 9 powołanej ustawy. Natomiast zgodnie z art. 13 ustawy pacjent ma prawo do zachowania w tajemnicy przez osoby wykonujące zawód medyczny, w tym udzielające mu świadczeń zdrowotnych, informacji z nim związanych, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu medycznego.

Stosownie do dyspozycji art. 19 powołanej wyżej ustawy zasady przeprowadzenia badania lub udzielenia innych świadczeń zdrowotnych przez lekarza pomimo braku zgody albo wobec zgłoszenia sprzeciwu określają przepisy art. 33 i art. 34 ust. 6 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, że nie zostało naruszone prawo powódki do tajemnicy informacji związanych ze stanem zdrowia (art. 13 ustawy). Co prawda powódka nie upoważniła szpitala do przekazywania informacji o swoim stanie zdrowia synowi, ale w ocenie Sądu, rozmowa lekarza z synem powódki była faktycznie przeprowadzeniem z nim wywiadu odnośnie stanu zdrowia powódki. Syn powódki sam przybył do szpitala, do którego dowieziono powódkę, był w posiadaniu jej dokumentacji lekarskiej. Lekarz przyjmujący powódkę D. G. (1) nie była w stanie uzyskać od powódki żadnych informacji o jej stanie zdrowia, co zostało potwierdzone zarówno przez D. G. (1), przez syna powódki, jak i samą powódkę. Ponieważ stan zdrowia powódki zagrażał bezpośrednio jej życiu, jedyną możliwością dowiedzenia się o przyczynach i zapoznania z dokumentacją było rozpytanie syna powódki. Należy też podkreślić, że mąż powódki przebywał w tym czasie za granicą, a więc kontakt z nim był utrudniony. Powódka zarzuca stronie pozwanej poinformowanie syna o jej stanie zdrowia, a jednocześnie syn przez cały okres przebywania powódki na Izbie Przyjęć miał możliwość zapoznania się z jej dokumentacją medyczną, gdyż był w jej posiadaniu.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało również, że zostało naruszone prawo powódki do zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych (art.12a ustawy). Zgłoszenie przez powódkę i jej syna faktu otrzymania zastrzyku z lekiem OSAGRAND zostało bowiem odnotowane w Karcie Informacyjnej leczenia szpitalnego powódki (k 12). Lekarz przyjmujący sprawdził również w dostępnym mu systemie objawy po zażyciu tego leku, co zostało potwierdzone przez syna powódki.

Odnośnie wyrażenia zgody przez powódkę na udzielenie świadczenia zdrowotnego (art. 16 ustawy), zdaniem Sądu faktycznie nie można mówić o świadomym wyrażeniu przez powódkę zgody na jakiegokolwiek leczenie. Powódka przez większość czasu na Izbie Przyjęć nie była świadoma swoich działań. Zostało to bezspornie potwierdzone przeprowadzonym postępowaniem dowodowym.

Przepis art. 19 Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta daje możliwość udzielenia świadczeń zdrowotnych pomimo braku zgody pacjenta odsyłając w tym zakresie do ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Zgodnie z art. 33 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry z dnia 5 grudnia 1996 r. badanie lub udzielenie pacjentowi innego świadczenia zdrowotnego bez jego zgody jest dopuszczalne, jeżeli wymaga on niezwłocznej pomocy lekarskiej, a ze względu na stan zdrowia lub wiek nie może wyrazić zgody i nie ma możliwości porozumienia się z jego przedstawicielem ustawowym lub opiekunem faktycznym.

Ponieważ, jak wynika ze zgromadzonego postępowania dowodowego, stan zdrowia powódki wymagał niezwłocznej pomocy lekarskiej, a nie była ona w stanie świadomie wyrazić zgody na leczenie, w ocenie Sądu dopuszczalnym było udzielenie powódce świadczenia bez jej zgody. Przeprowadzone badania i wdrożone w ich wyniku leczenie doprowadziło do poprawy stanu zdrowia powódki. Natomiast niezastosowanie tego leczenia, mając na uwadze stan w jakim znajdowała się powódka mógł doprowadzić do znacznego pogorszenia jej stanu zdrowia, a nawet do śmierci.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powódka została źle potraktowana przez przyjmującą ją D. G. (1), nie potwierdził tego także syn powódki. Powódka wskazuje, że nie pamięta wielu okoliczności przyjęcia, w tym faktu rozmowy z synem, wykonania jej tomografii. Nie pamięta obecności syna w szpitalu. Powódka nie pamięta również, czy podpisywała jakieś dokumenty – nie była w stanie powiedzieć, czy podpisała okazane jej na rozprawie dokumenty. W świetle powyższego trudno uznać za wiarygodne jej twierdzenia odnośnie tego, że pamięta, jak przyjmująca ją lekarz krzyczała na nią, zarzucała jej zażycie narkotyków. Lekarz przyjmujący wykonała badania, jakie uznała za konieczne do wyjaśnienia stanu zdrowia powódki, w tym badania na obecność różnych substancji oraz tomografię, która miała wyjaśnić, czy nie doszło do urazu głowy. Pierwotne podejrzenia lekarza przyjmującego odnośnie niewłaściwego poziomu elektrolitów zostały potwierdzone badaniami. Stan zdrowia powódki po wdrożonym leczeniu uległ poprawie, nie można więc mówić o niewłaściwej diagnozie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała stawianych stronie pozwanej zarzutów i powództwo oddalił z uwagi na brak przesłanek z art. 4 ustawy o ochronie praw pacjenta, w związku z art. 448 k.c.

Wynagrodzenie pełnomocnikowi powódki z urzędu przyznano na zasadzie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. Z 2015r. Poz.1800), gdyż sprawa wpłynęła w czasie obowiązywania tego Rozporządzenia. Jednocześnie na podstawie art. 102 kpc odstąpiono od obciążania powódki kosztami postępowania z uwagi na jej sytuację materialną.